

Aleksandra Kuczyńska-Zonik

Estońska Konserwatywna Partia Ludowa: kontrowersje polityczne a poparcie społeczne

Estońska Konserwatywna Partia Ludowa (*Eesti Konservatiivne Rahvaerakond*, EKRE), znana ze skandali i prowokacyjnych wypowiedzi swoich członków, jest partią antyestablishmentową, antyunijną i antyimigrancką. W ostatnim czasie gorącą dyskusję wywołały krytyczne uwagi jej liderów wobec premier Finlandii, obraźliwe słowa w stosunku do Joego Bidena w kontekście fałszowania wyborów w USA oraz sugestie na temat niedemokratycznych wyborów na Litwie i w Rumunii. Jak dotąd na stabilną pozycję EKRE wpływa zarówno szczególny kontekst narodowy (dziedzictwo sowieckie), jak i sama kultura polityczna w Estonii (popularność idei konserwatywnych i narodowych). Najbliższe wybory samorządowe w październiku 2021 r. mogą być okazją do jej rozliczenia lub, paradoksalnie, do wzmocnienia jej dotychczasowej pozycji.

Prawicowa i radykalna. EKRE, założona w 2012 r., od 2017 r. ma stabilne kilkunastoprocentowe poparcie społeczne. Po wyborach parlamentarnych z 2019 r., w których uzyskała 17,8% głosów, co przełożyło się na 19 mandatów, dołączyła do gabinetu Jüriego Ratasaa (obok Partii Centrum i prawicowej partii Isamaa) i otrzymała 5 z 14 ministerstw (finansów, spraw wewnętrznych, handlu zagranicznego i technologii informacyjnych, spraw wiejskich, środowiska). Wśród kluczowych elementów jej programu politycznego znajdują się: ograniczenie emigracji Estończyków i imigracji osób spoza Unii Europejskiej do Estonii, promocja języka estońskiego i kultury estońskiej, ochrona tradycyjnych wartości i modelu rodziny oraz wdrażanie idei państwa opiekuńczego.

Populistyczna i kontrowersyjna. Retorykę członków EKRE określa się jako ksenofobiczną i rasistowską, co niewątpliwie ma wpływ na postrzeganie rządu Estonii na arenie międzynarodowej. W 2019 r. liderzy EKRE zakwestionowali kompetencje fińskiej premier Sanny Marin, a latem tego samego roku ambasador Estonii w Finlandii podał się do dymisji, argumentując, że działalność EKRE utrudnia promocję stosunków dwustronnych. Jeden z czołowych członków partii Mart Helme oskarżał Joego Bidena o fałszowanie wyborów prezydenckich w USA (ostatecznie Helme zrezygnował ze stanowiska ministra spraw wewnętrznych). Jego syn – Martin Helme, obecny minister finansów – zasłynął rozpowszechnianiem teorii spiskowych na temat COVID-19 jako broni biologicznej powstałej w chińskich laboratoriach. Z kolei w ostatnich dniach obaj politycy posadzili władze Litwy i Rumunii o niedemokratyczne wybory w tych państwach.

W polityce wewnętrznej najwięcej kontrowersji wzbudził przedłożony przez EKRE projekt referendum w sprawie małżeństw osób tej samej płci oraz pomysł przekazania 171 tys. euro (w ramach tzw. funduszu parasolowego) pozarządowej organizacji pro-life Elu Marss („Marsz Życia”), która w sierpniu 2020 r. zorganizowała marsz antyaborcyjny w Tallinie. W obu przypadkach prezydent Estonii Kersti Kaljulaid wyrażała zaniepokojenie, że działania EKRE mają na celu budowanie sztucznych podziałów w społeczeństwie.

Co mówią najnowsze sondaże? Sondaże z początku grudnia, przeprowadzone przez Instytut Badań Społecznych (MTÜ Ühiskonnauuringute Instituut), dawały EKRE 15% poparcia, o ok. 3% mniej niż przed kilkoma tygodniami (podczas gdy opozycyjna Partia Reform i największa koalicyjna Partia Centrum uzyskały odpowiednio 31% i 22%). Na niemal tyle samo głosów mogłaby liczyć pozaparlamentarna partia Estonia 200, która cieszy się coraz większym poparciem (w sondażu otrzymała 14% głosów, co oznacza wzrost o 6,2 punktu procentowego w ciągu ostatnich dwóch miesięcy). W tym samym czasie badania Norstat Estonia dawały jej nawet niewielką przewagę nad EKRE. Nieznacznym dystans między partiami jest tym bardziej istotny, że EKRE i Estonia 200 reprezentują odmienne idee i strategie, a tym samym stoją po przeciwnych stronach sceny politycznej. Mimo spadkowego trendu w ostatnich miesiącach, siłą EKRE jest w dalszym ciągu stabilny elektorat – gdyby wybory odbyły się

w tym momencie, partia ta nadal uzyskiwałaby znaczące poparcie, w przeciwieństwie do Estonii 200. W przypadku tej drugiej partii większość jej zwolenników prawdopodobnie nie wzięłaby udziału w wyborach (na początku 2019 r. sondaże dawały jej 5-8% poparcia, partia nie przekroczyła jednak wymaganego 5-procentowego progu wyborczego i nie weszła do Riigikogu).

Z czego wynika poparcie dla EKRE? Sukces EKRE niewątpliwie opiera się na przekonaniu, że dynamicznie rozwijająca się gospodarka Estonii od początku lat 2000. przyniosła korzyści jedynie wąskiej grupie osób, a kryzys gospodarczy z lat 2008-2010 odbił się boleśnie na najbiedniejszych grupach społecznych, które – w ich przekonaniu – zostały pozostawione pomocy państwa. Dodatkowo niebezpieczną pożywką ideologiczną dla EKRE są niepewność i obawy społeczne uwarunkowane bieżącą sytuacją wewnętrzną i międzynarodową (migracje, społeczno-gospodarcze konsekwencje pandemii). Partia ta jest przykładem, jak radykalnie partie prawicowe dostosowują się do określonych kontekstów narodowych i globalnych, które stwarzają szanse i zapewniają ciągłość dyskursu populistycznego. W przypadku Estonii to specyfika historyczna i społeczno-kulturowa państwa sprawia, że narodowo-konserwatywna propozycja ideologiczna jest bardzo atrakcyjna. W szczególności eurosceptycyzm EKRE łączy się z obawami o suwerenność i bezpieczeństwo, zwłaszcza w kontekście relacji z Rosją. Podobnie – ochrona narodowego rynku przed zagranicznym kapitałem wynika z doświadczeń komunistycznych i gospodarki centralnie planowanej. W końcu, narrację antyimigrancką (interesujące, że żadna inna partia w Estonii nie wykorzystuje podobnych postulatów) wzmacnia struktura demograficzna i obecność mniejszości rosyjskojęzycznych w Estonii, na co również złożyło się dziedzictwo ZSRR.

Wnioski. Jaka jest przyszłość populizmu w Estonii? Mimo presji politycznej ze strony koalicjantów oraz prezydent Estonii, kurs polityczny EKRE będzie kontynuowany. Reakcją zarówno na populistyczną EKRE, jak i na zachowawczość partii opozycyjnych jest Estonia 200, powstała w 2018 r. W obszarze jej zainteresowań znajdują się otwarty rynek, klimat i edukacja. Partia stawia na innowacyjność, fachowość i profesjonalizm, popiera większy udział mniejszości narodowych w życiu publicznym w Estonii. Nowatorskie, liberalne poglądy sprawiają jednak, że krąg jej odbiorców jest dość ograniczony. Popierają ją głównie osoby wykształcone, o wysokich dochodach. Częściowe rozstrzygnięcie pomiędzy rywalizującymi „egalitarną” EKRE i „elitarną” Estonią 200 mogą przynieść najbliższe wybory samorządowe, zaplanowane na październik 2021 r. Mogą być one wyrazem protestu lub okazją do wyrażenia poparcia dla partii. Do EKRE mogą trafić również głosy oddawane dotychczas na inne partie, np. Partię Centrum. Co ciekawe, część osób rosyjskojęzycznych w Estonii, zwykle głosujących na tę partię, coraz częściej solidaryzuje się z EKRE – głównie ze względu na uznanie tradycyjnego modelu rodziny i niechęć wobec środowiska mniejszości seksualnych. Niewykluczone więc, że EKRE znajdzie się w koalicji w radzie miasta Tallina (obecnie większość w radzie posiada Partia Centrum, jednak w wyborach może stracić głosy), co może tym samym utrwalić lub wzmocnić jej dotychczasową pozycję.